WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie około 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 9 - w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty. franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr. 12 Kraków, czwartek 9 stycznia 1908 r. ROK XVI.

Ambasador Szögyeny-Marich i bar. Aehrenthal a trójprzymierze.

Przed tygodniem ukazały się w prasie niemieckiej uwagi ambasadora austro-węgierskiego w Berlinie p. Szögyeny - Maricha o przymierzu Austro-Węgier z Niemcami. Brzmiały one tak:

„Stosunek Austro-Węgier do cesarstwa niemieckiego jest taki bliski, że go nie można porównywać z żadnym innym między państwami. Lecz właśnie ta ścisłość jego usuwa z pod publicznego roztrząsania specyalne sprawy omawiane przez oba rządy. Na wszelkie pogłoski, rozpowszechnione przez koła nieodpowiedzialne, można tylko to powiedzieć, że dobre porozumienie oparte także na osobistych sympatyach i jego szczególna serdeczność w najmniejszym stopniu się nie zamąciły przez żadne w ostatnich czasach zdarzenie. Wogóle zresztą i do stosunków politycznych w zupełności się stosuje zdanie że najlepszemi małżeństwami są te, o których mało co da się mówić."

Wagi szczególnej nabrało to oświadczenie przez to, że p. ambasador przeznaczył je dla półurzędowego pruskiego dziennika „Lokal - Anzeigera", gdzie się też ukazało w noworocznym numerze. Było one podobno wywołane demonstracyami antypruskiemi w parlamencie i delegacyach. P. Szögyeny-Marich pospieszył zapewnić sfery rządowe pruskie, że „nieodpowiedzialne koła" nie zamącą serdecznego stosunku między obu państwami. Prasa niemiecka rozniosła z tryumfem te słowa ambasadora.

Ze strony polskiej pojawił się na enuncyacye ambasadora protest. „Polnische Correspondenz" zamieściła uwagę, że w kołach politycznych polskich przyjęto wynurzenie ambasadora ze zdziwieniem i że w tej sprawie pojawi się w delegacyach i interpelacya do minis. spraw zagranicznych. Bar. Aerenthal, który i tak dość będzie musiał sobie zadać trudu, by obronić przymierze z Prusami, pospieszył natychmiast z wyjaśnieniem kwestyi. Pojawił się też wkrótce urzędowy komunikat zapewniający, że p. Szögyeny-Marich słów mu przypisywanych nigdy nie wypowiedział, a komunikat w „Lokal Anzeigerze" napisany był tylko przez jakiegoś urzędnika ambasady. Tem załagodzono dostatecznie sprawę.

„Local - Anzeiger" napisał wprawdzie, że enuncyacya nie pochodzi od Szögenyego, ale „ze strony jemu bardzo bliskiej, jednocześnie zaś dawał do zrozumienia, że rzeczywistym autorem jest sam ambasador.

Była to hakatystyczna sztuczka, mająca na celu zdeprymowanie Polaków; jednakże komunikat urzęd. spraw zagranicznych udaremnił ten zamiar.

Należy z zadowoleniem podnieść lojalny krok bar. Aehrenthala.

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM !
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków dnia 8 stycznia 1908 r.

— **Mianowania.** Namiestnik mianował podoficera 20 pp. p. Józefa Kubickiego, kancelistą dyrekcji policji w Krakowie.

— **Aresztowanie włamywaczy.** Inspektorzy policyjni pp. Br. Karcz i Schimsheimer aresztowali dziś w nocy dwóch niebezpiecznych włamywaczy, 19-letniego Edwarda i 21 lat liczącego Bolesława braci Moskałów. Obu przywiezione z Izdebnika, który sobie obrali za siedzibę i zkąd czynili wycieczki do Krakowa i w okolicę. Moskałów osadzono tymczasowo w aresztach policyjnych.

— **Kuratorja kursów dla kobiet** im. Baranieckiego, odbyła w dniu wczorajszym posiedzenie pod przewodnictwem rad. m. d-ra Sołtysika i zatwierdziła następujące zmiany prelegentów na bieżący rok szkolny: dla historji Polskiej d-ra Ludwika Kolankowskiego; dla historji sztuki p. Adama Ładę Cybulskiego, dla nauki zoologji d-ra H. Smreczyńskiego. Nadto powierzono wykład o konstytucjonalizmie prof. Szarłowskiemu.

— **Akadem. Koło T. S. L.** urządza w dniu 11 b. m. t. j. w sobotę kulig na Bielany, gdzie się odbędzie zabawa taneczna. Wyjazd z Krakowa saniami o godz. 3-ciej po południu, powrót o północy. Dochód przeznaczony na dalszą pracę oświatową wśród ludu.

Bilety po cenie 2 koron nabywać można w lokalu Akad. Koła T. S. L. (ul. Jabłonowskich 8, dom akad. I p.) codziennie między 12 i pół 2 i pół w południe.

— **Towarzystwo prawnej ochrony podatników w Krakowie** zwraca uwagę swoich członków, że na mocy obwieszczenia kraj. Dyrekcji skarbu we Lwowie fasje do podatku osobiste-dochodowego i rentowego na rok 1908, winny być przedłożone do końca stycznia b. r. przyczem się zaznacza, że nieprzedłożenie fasji w oznaczonym terminie pociąga za sobą przykre dla kontrybuentów skutki, gdyż wymiarowe władze podatkowe są uprawnione w takich wypadkach uskuteczniać wymiary rzeczonych podatków z urzędu na podstawie urzędownie zebranych dat, a wówczas tracą kontrybuenci w razie zbytnio wygórowanych wymiarów możność skutecznej obrony w drodze rekursu.

Wspomniane fasje sporządza Towarzystwo ściśle wedle przepisów ustawy za wynagrodzeniem od 2 kor. począwszy (stosownie do ilości i jakości źródeł dochodu) lub też udziela bezpłatnie swym członkom w lokalu biurowym przy ulicy Florjańskiej l. 13 I p. w godzinach urzędowych od 9—1 przed południem i od 3—5 po południu ustnych informacji co do sposobu należytego sporządzania tychże fasji.

— **Na wystawie budowlanej** w gmachu Towarzystwa technicznego przy ul. Straszewskiego wystawioną została po zwinięciu wystawy gwiazdkowej nowa serja przedmiotów a między innymi krata brązowa do kaplicy XX Radziwiłłów na Wawelu, której restauracją wkrótce będzie ukończoną. Kratę brązową wykonał Edmund Koresadowicz art. cyzeler uczeń ś. p. mistrza Hakowskiego według rysunku architekty Zygmunta Hendla. Dzieło to w robocie cyzelerskiej nadzwyczajnie wykończone zwróci z pewnością uwagę znawców i wszystkich którzy zajmują się rozwojem naszego przemysłu artystycznego. Zdjęcia fotograficznego dokonał znany zaszczytnie zakład fotograficzny p. T. Jabłońskiego.

DOCHÓD Z KUPONÓW RABATOWYCH wrzucanych przez kupujących do skarbonek K. T. S. L. tut. handlach wynosi na rok 1907: w handlu Pp. Reima i Ski, rynek 37 K. 31.01, p. Wołkowskiego, rynek A—B. k. 21.10., p. Fischera rynek A—B k. 17.67 , p. Olszewskiego, Mały rynek k. 12.45, w drogueryi p. Klemensiewiczowej, Karmelicka 8.68, p. Dutkiewicza, Rynek A—B 6.98, p. Smiechowskiego, Mikołajska 4 k. 5.42, p. Bykutowskiego, Szewska 21 k. 5. — p. Froncza, Floryańska (za grudzień) k. 3,75, razem koron 112.12.

Dziękując za to poparcie T. S. L publiczności i wymienionym Firmom, poleca się Zarząd Koła dalszym łaskawym względom i wyraża nadzieję, że za przykładem firm powyższych pójdą i inne, potwierdzając tem czynność obywatelską miejscowego kupiectwa.

— **Program zabaw i zebrań resursy urzędniczej** na karnawał 1908 r. 11-go (sobota) zabawa taneczna. Początek o godzinie 9-tej wieczorem. 17-go stycznia (piątek, Nadzwyczajne posiedzenie Wydziału. Początek o godzinie 8 wieczorem. 25-go stycznia (sobota). Zabawa taneczna 31-go stycznia (piątek) Zwyczajne posiedzenie Wydziału. 1-go lutego (sobota) Bal kostyumowy. 2-go lutego (niedziela) Balik kostyumowy dla dzieci. 15-go lutego (sobota) Zabawa taneczna. początek o godz. 9-tej wieczorem. Wstęp 1 kor. Strój dla panów balowy. 28-go lutego (piątek) Zwyczajne posiedzenie Wydziału. 29-go lutego (sobota) Zabawa taneczna. 3-go marca (wtorek) Zabawa taneczna (popielcowa.)

— **Koncerty ludowe.** Program trzeciego koncertu Ludowego mającego się odbyć w sali „Sokoła" Krakowskiego dnia 12 stycznia b. r. zawiera 1. Beethoven, kontredans wykona orkiestra 13 p. p. pod kierunkiem p. J. N. Hocka 2 a) Moniuszko! Polonez z opery „Halka" solo p. Zakrzewski. b) J. Straus: Walc „nad modrym Dunajem" odśpiewa chór robotniczy oraz chór stow. druk. Ognisko przy akomp. orkiestry. 3 Brahms: tańce cygańskie odśpiewają pp. Dobosz i Zakrzewski. 4 Liszt: Walc z opery „Faust" odegra na fortepianie p. Tscha-

kówna (uczennica prof. Lalewicza,) 5 a) Auvray: Polka. b) Wydżga: Gawot z opery „Pan Tadeusz“ c) Gall; Walc (różowa chwilka) odśpiewa sześć panien (solo p. H. Steiglerówna) 6 a) Steibelt: Krakowiak. b) Moniuszko):Mazur z opery „Straszny dwór“. 7 a) Mozart: Menuet b) Mendelsohn: Marsz wykona orkiestra pod kierunkiem p. J. N. Hocka.

Początek koncertu o godzinie 4 po południu, cena programu 4 hal.

4 Koncert ludowy odbędzie się 9 lutego b. r.

— **Resursa urzędnicza** urządza w sobotę dn. 11 b. m. pierwszą zabawę taneczną w bieżącym karnawale. Muzyka wojskowa 56 pp. Stroje dla pań wizytowe, dla panów balowe. Początek o godzinie 9-tej wieczorem.

— ANDRYCHÓW. (Wybory. Jasełka. Telefon. Odrestaurowanie kościoła.)

Jeszcze w jesieni ubiegłego roku odbyły się tu wybory połowy wylosowanej rady gminnej. Stojałowszczycy i socyaliści, którzy nie zdobyli żadnego mandatu, wnieśli wówczas rekurs, który obecnie został odrzucony jako bezpodstawny. Radnymi wybrani zostali z pierwszego koła: Gutowski adjunkt sąd., Chlebowski pocztmistrz, Horak notaryusz, Fryś piekarz; z drugiego trzech żydów oraz Wietrzny restaurator; z trzeciego: Jaworski kapelusznik, Jura przemysłowiec, Matlak kupiec, Magiera mieszczanin.

W d. 26, 29 grudnia 1907. 1. 5. i 6 stycznia 1908 urządziło tut., katolickie stowarzyszenie „Ochronka“ przedstawienie „Jasełek Betlejemskich“ w 3 aktach nie wydanych jeszcze drukiem. Jasełka odegrała młodzież szkół męskiej i żeńskiej. Reżyseryą i dekoracyą zajmowały się siostry ze zgromadzenia „Służebniczek“ prowadzące ochronkę z pomocą ks. Papescha wikaryusza. Całość wypadła poprawnie. Czysty dochód na cele ochronki.

Miasto nasze uzyska w krótkim czasie połączenie telefoniczne z Krakowem oraz z Wiedniem. Prace są już ukończone, a połączenie założone. Z końcem b. m. ma być oddany telefon dla publiczności. Ze względu na tutejszy przemysł i handel jest to bardzo ważne udogodnienie.

Powszechne uznanie zyskał sobie tu artysta malarz Antoni Stopa z Makowa, który bardzo pięknie i gustownie odmalował kościół parafialny. Trudności były wielkie, gdyż kościół jest zbudowany nieproporcyonalnie, a oświetlenie nie świetne. Mimo tego artysta wywiązał się ze swego zadania wzorowo. Podnieść też należy okoliczność, że pracę tę powierzono Polakowi, nie zaś jak się to niestety dość często u nas zdarza — obcokrajowcowi, a co gorsza Niemcom.

— DLA POLAKA-WYGNAŃCA.. Polskie stow. „Strzechy“ w Wiedniu wydało następującą odezwę:

Mało komu wiadomo, że od kilku lat mieszka w Wiedniu malarz-artysta Aleksander Sochaczewski, jeden z wybitniejszych uczestników powstania roku 1863. Skazany na karę śmierci — drogą ułaskawienia zamienioną na katorgę, — przebył on wszystkie okropności piekła syberyjskiego. Przeszło dwadzieścia lat pobytu przymusowego Syberji w pierwszych sześciu latach jak pospolity zbrodniarz w okowach przy taczce, wyzyskać usiłował dla idei swej, aby przekazać potomności jak najwierniejszy obraz cierpień podeptanej przez despotyzm duszy i mąk czysto fizycznych, wymyślanych przez oprawców rządu nieludzkiego. Wśród najtrudniejszych warunków, pod okiem swych ciemiężców szkicował akta oskarżenia, straszne, nieubłagane, bo żywcem z natury. Wróciwszy z wygnania, całą resztę życia i majątku poświęcił pracy artystycznej nad przedstawieniem dziejów męczeństwa syberyjskiego.

Los rzucił go przed pięciu laty do Wiednia, a tylko przypadek zrządził, że kilku rodaków do wiedziała się i zbliżyło do samotnika, który znalazł się tu zupełnie bez środków.

Jedynie opieka Niemców, zainteresowanych i osobą samą i stroną ogólna ludzką, ratuje skazańca syberyjskiego od ostatecznej biedy. Celem przyjścia z pomocą zasłużonemu weteranowi i artyście, zawiązał się w ostatnich dniach w Wiedniu w stowarzyszeniu „Strzecha“ komitet dla przyjścia mu z konieczną potrzebną pomocą materyalną. W skład komitetu wchodzą między innymi pp. T. Bieniawski, sekretarz przy ministerstwie handlu, jako prezes, redaktor G. Smólski, jako wiceprezes, K. Korytyński, wiceprezes „Strzechy“ jako skarbnik, St. Wurst, urz. min., jako sekretarz K. Sawicki, wiceprezes akad. stow „Ognisko“ i p. Marya z Leszczyńskich Monatowa.

Składki na ten cel nadsyłać można wszystkim pismom codziennym we Lwowie i w Krakowie, lub na ręce skarbnika pod adresem Komitet „Strzechy“, K. Korytyński, Wiedeń, V. Schönbrunnerstrasse 27. aYtranoton

Wiedeń, dnia 20 grudnia 1907.

Komitet „Strzechy“.

— **Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterskich.** (nr. I.) zawiera artykuły: Protostantyzm w Niemczech (według Goyau), Teologia modernistów (c, d. encykliki), Podwójny tok w katechizowaniu, Bartłomiej Wolzhauser jako katecheta i kaznodzieja (ks. dr. Górka J.), Refleksje 7 podróży do Palestyny (ks. dr. Dutkiewicz St. Żywoty Świętych do rąk młodzieży (Mkł), Z okazji dzieła Moszczeńskiej: Zasady wychowania (dr. Jamrógiewicz R.), O pielgrzymkach pobożnych (ks. Albin A.), Egzorta o dziesięciu jako wzorze, Szkic katechezy o Ostatniem Namaszczeniu, Podwyższenie płac a tymczasowi katecheci Z liturgiki. Recenzje, Miscelanea, wiadomości djecezjalne.

Telegramy.

EGZEKUCJE W WARSZAWIE.

WARSZAWA. W cytadeli stracono 17-letniego Stefana Wójcika skazanego na śmierć za zabicie ajenta „ochrony“.

STARCIE z POLICJĄ.

PETERSBURG. Po rewizji aresztowano wczoraj osoby które brały udział w rabunku. Stawiły one policji zbrojny opór. Jeden rewirowy zginął, drugi oraz 4 żołnierzy odniosło rany. Dziesięciu rabusiów aresztowano.

MILIONOWE OSZUSTWO.

NOWY JORK. Były prezydent Banku „Mercantile Nationale„ został uwięziony pod zarzutem, że podpisał bezprawnie czeki bankowe na sumę 500.000 dolarów.

SEJM DOLNO—AUSTRJACKI.

WIEDEŃ. Sejm dolno—austrjacki rozpoczął dziś obrady nad budżetem na rok 1908.

JAPOŃCZYCY w AMERYCE.

LONDYN, Z Vancouveru (Kolumbja angielska) donoszą, że skutkiem poranienia przez japończyków trzech strażników, którzy wkroczyli po pijanemu do dzielnicy japońskiej, i wybili szybę w jednym ze sklepów japońskich, wrzenie wśród ludności tamtejszej przybiera rozmiary coraz groźniejsze. Setki japończyków śpieszą z okolic Vancouveru do miasta na pomoc rodakom swoim. Wszyscy są dobrze uzbrojeni. Władze nie mają środków dla powstrzymania zatargu. Istnieje obawa krwawych starć. Biali mieszkańcy miasta domagają się od władz, aby japończykom zabroniono noszenia broni.

Rzeczy godne zwiedzenia

w Krakowie.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11½ przed południem.

Groby zasłużonych w krypcie na skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Maryi zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństwa, za zgłoszeniem się do zakrystyi.

„Muzeum Narodowe“ w Sukiennicach otwarte jest codziennie do godz. 10—4, za opłatą wejścia 1 k w dnie powszednie, w poniedziałek jednak 2 k w niedziele i święta po 20 h. od osoby.

Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, Wolska 10, wraz z lapidaryum otwarte codziennie od 12—6 za opłatą 50 h.

Dom i Muzeum Jana Matejki ul. Floryańska 41. dzieła zbiory mistrza otwarte codziennie od 10—4 za opłatą 60 h.

Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy floryańskiej, zabytek architektury z końca XV i XVI w. otwarty codziennie od 10—4 za opłatą 50 h.

Wystawa Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w nowym gmachu przy placu Szczepańskim otwarta codziennie od 10—4. Wstęp w niedziele 60 h., w dnie powszednie 1 k. Członkowie Tow. mają wstęp wolny wraz z rodzinami.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta.

Od Administracji.

W obec nadchodzącego kwartału upraszamy o rychłe odnowienie prenumeraty.

— „Głos Narodu“ —

będzie wchodził nadal na tych samych warunkach i z tym samym programem.

„Głos Narodu“

powinien być w rękach wszystkich inteligentnych przedstawicieli warstw, pracujących **ako organ polski, katolicki i demokratyczny.**

„Głos Narodu“

opiera się tylko na swoich czytelnikach, i od nich czerpie wszystkie swoje soki żywotne.

Od ich liczby i poparcia zależy dalszy jego rozwój.

„Głos Narodu“

powinien zatem znajdować się w każdym polskim i katolickim domu.

W najbliższym kwartale drukować będziemy następujące powieści

„Przed Burzą“

Okwietki.

„Ostatnia Miłość“

Ohneta.

a w dodatku osobnym

„Widmo Zbrodni“

Collinsa.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.